

Joe Biden
Uparty i do bólu lojalny

Robert Walenciak
Pomieszczenie z poplątaniem

Książdz Olszewski
na mękach

Ludowa historia
Górnego Śląska



70% niezadowolonych z wyglądu

WIELKIE POPRAWIANIE URODY



ISSN: 1509-3115 Indeks: 353299



9 771509 311409

28 >

• TEATR CAPITOL •

NAJLEPSZE KOMEDIE • PIKANTNE FARSY • GWIAZDORSKIE OBSADY



ŁÓŻKO PEŁNE CUDZO- ZIEMCÓW

AUTOR
DAVE FREEMAN

REŻYSERIA
JERZY BOŃCZAK

PRZEKŁAD
ELŻBIETA
WOŹNIAK

• KUP BILET • www.teatrcapitol.pl •

Wakacyjne terminy spektaklu:
12 i 13 lipca oraz 4, 9, 10, 28 i 30 sierpnia

CAPITALNE LATO!

GRAMY CAŁE WAKACJE

- klimatyzowane sale •
- orzeźwiające koktajle •
- niezapomniane wrażenia •

UWAGA, SPRAWDŹ NASZĄ RESTAURACJĘ!



Patroni Medialni

RMF
MAXX

onet

WYDZCZOSPOLSKA

Teatr

Kobiety

ams

Familie.pl

P

Gazeta

O bag

kicket

ARTYSTA
WARSZAWA

STREFA
MUSIC

tv mzo

radio



Zatrzymać gigantów

Krzyk rozpacz. Albo, jeśli ktoś woli, jęk z okolic dna, na którym znalazły się w Polsce małe i średnie media. Choć i te największe, jeśli nie są własnością kapitału zagranicznego, cienko przędą. W szybkim tempie zaczynają dominować wielkie koncerny technologiczne. Patent na gigantyczne dochody mają bardzo prosty. Biorą z tradycyjnych mediów śmietankę, czyli treści wypracowane przez dziennikarzy, przerabiają je i jako swoje przekazują użytkownikom Google'a czy YouTube'a (Alphabet) albo Facebooka lub Instagrama (Meta). Mają moc i gigantyczne zasięgi, więc są bardzo atrakcyjne dla reklamodawców. I właśnie reklamy są tym czystym i ogromnym zyskiem.

Napisałem, że to czysty zysk, co jest prawdą, ale tylko księgową. Bo gdy ocenić sposoby dochodzenia do tych pieniędzy, to z regułami uczciwego biznesu rynkowego nie mają za wiele wspólnego. Giganci silni potęgą pieniędzy, wpływami politycznymi, najnowocześniejszymi technologiami i algorytmami, za którymi nikt poza nimi nie potrafi nadążyć, są dziś potężniejsi od rządów zdecydowanej większości państw na świecie. A może i od tych największych. Za ich interesami chodzą tabuny lobbystów. Interwenują premierzy. Ileż razy ambasador USA w Polsce pilnował, żeby zawsze było tak, jak chcą giganci! A chcą dalej brać od tradycyjnych mediów wszystko i nic im nie płacić. Stąd apel wydawców, redakcji i dziennikarzy, który my także drukujemy. Adresatem tego apelu są politycy. A konkretnie parlament i rząd, które potraktowały nas z aroganckim

lekceważeniem. Jak papierową chusteczkę jednorazowego użytku. Żywiąc przekonanie, że famy gazet oraz studia telewizyjne i radiowe ciągle będą przed nimi otwarte.

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Sejm były w pełni poinformowane o sytuacji i o skali problemu. Mało tego, znając ich skromne kompetencje, środowisko dziennikarskie przygotowało bardzo konkretne i niewygórowane propozycje rozwiązań poprawiających nasze położenie. Niestety, te argumenty nie dotarły do posłów i urzędników. Zobaczymy, co z naszymi postulatami zrobi Senat. Jeśli i tam, podobnie jak w Sejmie, będzie mur i kompletnie niezrozumiała obojętność na interesy polskich mediów, trzeba będzie zrobić coś więcej niż apel. Może pora na dzień bez polityków w gazetach, programach telewizyjnych i radiowych? A może tydzień? Byłby czas na poważniejszą refleksję i zaproszenia dla ludzi nauki i kultury. Wielu czytelników, widzów i słuchaczy z pewnością by temu przyklasnęło.

Działanie w interesie bezwzględnych i kierujących się wyłącznie zyskiem światowych gigantów, czyli w konsekwencji udział w eliminowaniu z polskiego rynku kolejnych mediów, jest bezgraniczną głupotą. Nie ma na to innych słów.

Chcących wspomóc PRZEGLĄD proszę o wpłaty na konto:

Fundacja Oratio Recta

Nr konta: 72 1090 2851 0000 0001 2023 9821

BAKOWSKI



PRZEGLĄD także dla NIEWIDOMYCH i SŁABOWIDZĄCYCH

Zachęcamy osoby z takim orzeczeniem niepełnosprawności do zarejestrowania się w internetowym kiosku **Stowarzyszenia „De Facto”** i czytania **bezpłatnie** naszego tygodnika.

Bardzo prosimy o poinformowanie bliskich lub sąsiadów o możliwości czytania **PRZEGLĄDU** w tej formie.

Zgłoszenia
na www.ekiosk.defacto.org.pl



W NUMERZE

KRAJ

- 8 Układ zamknięty**
Kto chciał upadku Leszka Czarneckiego
- 14 Obiecanki cacanki**
A za prąd słono zapłacimy
- 16 Książd Olszewski na mękach**
Prawica ma nowego herosa

OPINIE

- 10 Robert Walenciak**
Pomieszenie z popłataniem
- 34 Hanna Dobrowolska**
Sąd nie jest twierdzą (cd.)
- 36 Janusz M. Kowalski**
Marnowany potencjał

OBSERWACJE

- 20 Taka teraz polska uroda**
Moda na operacje plastyczne
- 54 Biebrza wymaga poświęcenia**
Rzeka rzek. Gdzie ma źródło?

ZAGRANICA

- 24 Biden albo nikt?**
Zbyt uparty, za lojalny, za stary
- 27 Izrael jest demokracją.**
Słabą, etniczną, ale demokracją
– rozmowa z Sammym Smooah
- 30 Gdziekolwiek jesteś, tam jest twój dom**
Uchodźcy w Niemczech

EURO 2024

- 38 Cieszynki i smuteczki**
Meczu naszego codziennego żal

HISTORIA

- 40 W cieniu konfliktu**
Śląsk w latach 20. i 30.
- 60 100 lat temu w Paryżu**
Letnie igrzyska 1924 na fotografiach

KULTURA

- 46 Taki przebiegły to ja nie jestem**
– rozmowa z Wojciechem Farugą
- 50 Strażnik Płaskowyżu Śmierci**
Albania w książkach Ismaila Kadarego
- 52 Culturalia**
- 66 Magia spotkania**
Rzeźby Łukasza Krupskiego

ZDROWIE

- 58 23 łyżeczek cukru**
Otyłość chorobą całej rodziny

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Jerzy Domański**
Zatrzymać gigantów
- 19 Jan Widacki**
Co ma polityka do historii?
- 45 Andrzej Romanowski**
Umysły zniewolone
- 49 Roman Kurkiewicz**
Powieść prawdę ci powie
- 53 Tomasz Jastrun**
Złe wiadomości
- 57 Wojciech Kuczek**
Do lasu (odc. 2)
Mieszczuszek wiejski



30

ZAGRANICA

**GDZIEKOLWIEK JESTEŚ,
TAM JEST TWÓJ DOM**
Uchodźcy w Niemczech

38

EURO 2024



CIESZYNKI I SMUTE CZKI

Meczu naszego codziennego żal



100 LAT TEMU W PARYŻU

Letnie igrzyska 1924 na fotografiach

60

HISTORIA

Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. SHUTTERSTOCK (8)
[Kup książkę](#)



Deweloper wciśnie ci wszystko

Patrę na nowe osiedla, na niewielkie odległości pomiędzy budynkami – zero prywatności, balkon w balkon, ale co tam, sprzeda się na pniu. To jest patodeweloperka. Na szczęście mieszkam na starym osiedlu, gdzie przewidziano miejsce dla małych dzieci i nastolatków grających w piłkę. Jest dużo zieleni, ale osiedle było budowane w latach 80. Najbardziej oburza mnie fakt, że buduje się gdzie popadnie, nie patrząc na architekturę otoczenia. Poza tym kiedyś pokój z otwartą kuchnią będzie przekleństwem, bo niewielka powierzchnia pomieszczenia zwanego salonem szybko się brudzi. Nie pomoże nawet dobry pochłaniacz. Ceny takich mieszkań są nie do przyjęcia. Kogo na nie stać? Polityka pomocowa państwa się nie sprawdziła, dlatego pora na budowę mieszkań na wynajem. Młodzi ludzie szybciej się usamodzielnią, bo wielu nie stać na kredyt. Podzielam opinię autora artykułu co do fatalnej sytuacji mieszkaniowej.

Danuta Drelich-Pacanowska



Po co Nowacka to zrobiła

Zmiany w systemie edukacji dokonywane w ciągu ostatnich lat w imię „podniesienia jakości” to pozorna (polityczna) troska o dobro uczniów. Świadectwa ukończenia wydawane są praktycznie wszystkim chętnym (system musi mieć co najmniej 75-procentową sprawność, czytaj zdawalność) i dla wielu mają wartość pamiątki „straconych lat”. Wśród tych ze świadectwem są przygotowani do pracy lub dalszej nauki i nieprzygotowani/przegran. Główną przyczyną tego stanu są „warunki realizacji kształcenia” w danej szkole. By uzyskać określone „umiejętności

i kompetencje”, uczeń musi wykonać pracę w szkole i w domu (prace domowe). Zakres tej pracy powinien wynikać z podstaw programowych, żeby wszyscy na jednakowym poziomie realizowali ich treści i ducha, co zapewni absolwentom w miarę jednakowy status niezależnie od szkoły. Samodzielność szkoły to sobiepaństwo, realizacja własnych celów, ukryte pod nazwą „autorskich programów nauczania”.

Zbigniew Milewski



Tylko pokój nas uratuje

Artykuł prof. Kołodki – znakomity. Dodam, że historia ludzkości to czasy pokoju i wojen. Jest coś takiego w naturze człowieka, że zdobywanie siłą było, jest i będzie. Pamiętam okres przed II wojną światową i oczywiście czasy wojny. Starzy już nie żyją, a młodzi dają się wciągać w tryby tej potwornej maszyny.

Leszek Kłoch

Rozsypał się lewicowy elektorat

Mogę głosować na Lewicę (na PO, tak jak na PiS czy PSL – w żadnym wypadku), ale wtedy, gdy będziemy wybierać do władz przedstawicieli wyborców, a nie przedstawicieli panów Czarastego czy Biedronia. Chciałbym wybierać ludzi, którzy będą nas reprezentować, a nie cwaniaczków, którzy, aby wyludzić nasze głosy, obiecują wszystko. Szkoda, że w Polsce nie ma tradycji, by spisane obietnice wyborcze były podstawą do pozwu sądowego, gdy obiecujący nie realizują tego, co obiecali, a korzystają z pożytków, które im osobiście przynosi mandat wyborczy.

Józef Brzozowski



ZDJĘCIE TYGODNIA



Zmiana na Downing Street 10. Nowy premier Wielkiej Brytanii, laburzysta Keir Starmer, na spotkaniu z Karolem III. Pałac Buckingham, 5 lipca 2024 r.

Xi Jinping, prezydent Chin, przypomniał prezydentowi Dudzie, że w tym roku obchodzimy 75-lecie relacji dyplomatycznych i że Polska jest jednym z pierwszych krajów, które uznały nowe Chiny. Ciekawe. Duda mówi przecież, że wtedy Polska była w niewoli.

Kulisy rządów pisowszczyków w Orlenie to historia wielkiego skoku na państwową kasę. I lupienia firmy na najbardziej wyszukane zachcianki. **W ciągu pięciu lat zarząd spółki przeznaczył 14 mln zł na koszty reprezentacji.** Tylko w 2023 r. Daniel Obajtek wydał ze służbowej karty prawie 1 mln zł. Kasa szła na protetykę zębową i botoks, kilkadziesiąt tysięcy na kubańskie cygara i zakupy w londyńskim Harrodsie.

Od stycznia 2023 r. do stycznia 2024 r. z **WOT odeszło 11 102 żołnierzy.** Co tam się dzieje?

Zmarł Andrzej Mularczyk, wybitny pisarz, reportażysta i scenarzysta m.in. filmów „Sami swoi”, „Dom”, „Nie ma mocnych”, „Niespotykane spokojny człowiek”, „Powidoki”. Zapamiętamy jego „Kargul, podejdź no tu do płota, jako i ja podchodzę”.

Zmarł Waldemar Kuchanny, redaktor naczelny tygodnika „Nie”. Funkcję objął po śmierci Jerzego Urbana i mimo ciężkiej choroby prowadził redakcję w bardzo trudnych warunkach, w jakich znalazła się prasa drukowana. Zespołowi „Nie” współczujemy z powodu tej czarnej serii.

Przedstawienie „Les Émigrants” w reżyserii Krystiana Lupy wystawione po konflikcie w Genewie w paryskim teatrze Odéon **dostało nagrodę francuskiej krytyki** dla najlepszego spektaklu w sezonie 2023/2024.

Grzegorz Łoszewski, znany scenarzysta, **został nowym prezesem Stowarzyszenia Filmowców Polskich.** Wygrał czterema głosami z wieloletnim prezesem SFP Jackiem Bromskim (355 do 351).

Kernel, największe gospodarstwo rolne na Ukrainie, ma oficjalnie 360 tys. ha (nieoficjalnie ponad 500 tys. ha). Spółka akcyjna Kernel jest zarejestrowana w Luksemburgu i w 2023 r. miała przychód na poziomie 3,5 mld dol. (ok 14 mld zł) i zysk netto na poziomie 300 mln dol. (ok 1,2 mld zł). Wojna nie wpłynęła ani na dochody Kernela, ani na skuteczność lobbingu, który uprawia on w interesie udziałowców, a są nimi: norweski bank Norges, holenderski NN Investment oraz Vanguard Group (zarządzający 7,2 bln dol.).

Siedmiu wykładowców Uniwersytetu Artystycznego im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu zostało oskarżonych o molestowanie, utrzymywanie intymnych stosunków ze studentami, upijanie i narkotyzowanie. Wśród oskarżonych są: znany plakacista, autor prac o rasizmie i homofobii oraz autor antyrasistowskiego muralu w Poznaniu. Sprawą zajęła się Fundacja Czas Kobiet.

PRZEBŁYSKI

Sprawa Garmondu

Apel do Tomasza Chróstnego i Sebastiana Mikosza

Czy Jerzy Szmid, prezes kolportującego prasę Garmondu, wygra z regułami państwa prawa? Czy Garmond, mający wieloletnią umowę i monopol na sprzedaż prasy w placówkach Poczty Polskiej, może w tych lokalach uprawiać propagandę polityczną i sekować tytuły, które nie są w grupie mediów dojrzałej zmiany? Przez osiem lat rządów PiS Garmond zasypywał Poczta Polską tytułami powiązanyymi z partią Kaczyńskiego. I dalej to robi. Im dalej od Warszawy, tym bezczelniej. Czytelnicy „Przeglądu” pytają prezesa Sebastiana Mikosza, czy Garmond nie łamie umowy zawartej z Poczta Polską, bo jako kolporter nie może dyskryminować tytułów, które krytykowały PiS. Czy to, co robi Garmond w lokalach PP, to już sprawa do prokuratury? A prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Tomasza Chróstnego powrotnie pytamy: czy to, co robi Garmond, nie podlega interwencji UOKiK?

Nasi czytelnicy to często ludzie starsi i kupno „Przeglądu” na pocztę to dla nich najlepsze rozwiązanie. Nie odpuścimy walki o ich prawa.



Izabeli Pek „Noce z Dudą”

„Lubię Pani szalony styl bycia, taki WOW! Zupełnie inny od mojego ;-))) . Uklony!”. Tak pisał 5 kwietnia 2017 r. prezydent Duda do Izabeli Pek, eksmodelki.

A teraz? Skandalistka, znana głównie z pikantnego romansu ze Stanisławem Piętą, ultrakatolickim posłem PiS i bogobojnym ojcem rodziny, opowiada w tygodniku „Angora” o kulisach tego, co się działo w środowisku PiS. Gdy młodziutka Izabela pytała Dudę o opinię na temat Pięty, to 18 maja 2017 r. dostała taką wiadomość: „Staszek Pięta jest OK. Trochę radykał, ale dobry człowiek. Kręgosłup ideologiczno-polityczny jak u dinozaura. Skamieniały kompletnie. Facet z zasadami i kulturalny”. Wiemy więc, jakie zasady promuje Duda. Załgany erotoman, który uwiódł młodą dziewczynę, obiecując jej pracę, to dla Dudy dobry człowiek. A co jeszcze o prezydencie pisze Pek w książce „Noce z Dudą”? „Nie wiedzieć czemu uparł się udawać stukniętego proboszcza” i „po angielsku duka tak, że dzieci w Bangladeszu się z tego śmieją”.

Nawrocki na walizkach

Wywiady, sesje zdjęciowe i podróże – codzienne życie celebryty. Ale nie tylko ludzi znanych z niczego. Podobnie żyje sobie Karol Nawrocki, prezes IPN. Twardy zawodnik, eksbokser. Od trzech lat nie rozstaje się ze skakanką, bo uprawia tzw. trening 300 Spartan. Przerzucający dzień w dzień po kilka ton ciężarów Nawrocki jest betonowym filarem PiS. I to dosłownie. Trenuje wszędzie. Nawet w Meksyku i Nowym Jorku. Jako człowiek z misją głosił „prawdę” o polskiej historii w 110 miejscowościach, które odwiedził ze skakanką. W tygodniku „Sieci” w cyklu pokazującym ludzi z walizką Nawrocki zwierzył się, że niezbędny dystans do życia daje mu lektura Księgi Koheleta ze Starego Testamentu. Pochwalamy czytanie Biblii. I liczymy, że może kiedyś Nawrocki dojdzie do miejsca, w którym mowa o tym, żeby nie kłamać. I szanować bliźniego jak siebie samego.





PYTANIE TYGODNIA

Jak III RP radzi sobie z wypoczynkiem dzieci?

EWA KŁANIECKA,

*działaczka Związku Alternatywy
w Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie
w Piotrkowie Trybunalskim*

Współczesna Polska wciąż jest krajem, w którym ogólny poziom życia wzrasta, ale utrzymuje się wysoki poziom ubóstwa, w tym najmłodszych. Co gorsza, w 2023 r. doszło do znacznego wzrostu bezwzględnej biedy, co dotyczy też dzieci. Poniżej minimum egzystencji żyło aż 7,6% najmłodszych, czyli o 1,9 pkt więcej niż rok wcześniej. To dzieci, które nie tylko nie odpoczywały, ale nawet miały ograniczony dostęp do podstawowych dóbr i usług. Z corocznych badań CBOS wynika, że w ostatnich latach co trzecie dziecko nie wyjeżdżało na wakacje i nie miało choćby tygodnia wypoczynku poza miejscem zamieszkania. Najwyższy czas, by rządzący podjęli systemowe działania na rzecz poprawy dobrostanu dzieci i młodzieży.

DR MARTA MAJORCZYK,

pedagożka, Uniwersytet SWPS

Oferta wakacyjna dla dzieci jest dziś bardzo rozbudowana. Inną kwestią jest, czy wszystkich rodziców stać na dwutygodniowy wypoczynek. Do tych, którzy nie mogą sobie na to pozwolić lub uważają, że ich dziecko nie jest gotowe na samodzielny wyjazd, skierowane są półkolonie organizowane często przez dom kultury, bibliotekę, klub sportowy czy prywatne firmy zajmujące się rekreacją bądź turystyką. Taka forma spędzania czasu wolnego przez dziecko może być pełnopłatna lub częściowo współfinansowana przez gminę, urząd miasta. Duża oferta cieszy, jednak z perspektywy finansowej może być trudna dla rodziców. Czasy bezpłatnych atrakcji, jakie były przed inflacją, skończyły się. Najbardziej poszkodowane są dzieci z terenów wiejskich, gdzie nie ma odpowiedniej infrastruktury. Tam

nadal trudno o atrakcje nawet współfinansowane przez gminę.

HM. MARTYNA KOWACKA,
naczelniczka ZHP

Letni wypoczynek młodych osób to coraz częściej obozy Związku Harcerstwa Polskiego. W 2023 r. wzięło w nich udział 62 703 harcerzy i harcererek. Tendencja wzrostowa sprawia, że w tym roku spodziewamy się jeszcze większej liczby uczestników. Obozy ZHP mają różnorodne formy, od wyjazdów do lasu po międzynarodowe podróże i samodzielnie planowane obozy wędrownie. Ważnym elementem jest zdobywanie sprawności, które przekładają się na praktyczne umiejętności przydatne w życiu codziennym. Obozy to nie tylko wypoczynek, ale przede wszystkim okazja do nauki, rozwijania pasji i zacieśniania przyjaźni. To czas spędzony z dala od ekranów, blisko natury i w duchu braterstwa.

Rozmawiał Kornel Wawrzyniak